

POSTANOWIENIE

26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 26 czerwca 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa G. N.

przeciwko E. J.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej E. J.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 8 maja 2024 r., V ACa 1943/23,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem kosztów postępowania kasacyjnego 2700 (dwa tysiące siedemset złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia pozwanemu do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego E. J. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na potrzebie wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga zaś wykazania, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, jest przedmiotem rozbieżnej wykładni w orzecznictwie i na czym rozbieżność ta polega, co wymaga przytoczenia orzeczeń sądów wydanych w takich samych lub istotnie zbliżonych stanach faktycznych, względnie, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, wymaga interpretacji ze strony Sądu Najwyższego, z czego potrzeba ta wynika i z jakich powodów dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa jest w tej mierze niewystarczający (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 marca 2025 r., I CSK 313/25).

Natomiast skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdy w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego

naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy. Konieczne było zatem wykazanie, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepis jasny i jednoznaczny, którego wykładnia i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości (zob. m.in. postanowienia SN: z 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49 i z 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że skarga jest „oczywiście uzasadniona wobec istotnego naruszenia przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku przepisów postępowania, które w istotny sposób wpłynęły na wynik przedmiotowej sprawy, które to naruszenia skutkowały wydaniem przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia niezgodnego z prawem. Jednocześnie konieczne jest dokonanie wykładni przepisu art. 308 k.p.c. budzącego poważne wątpliwości, a niezależnie od tego - wywołującego rozbieżność w orzecznictwie w kontekście dopuszczalności wykorzystania nagrania rozmowy dokonanego bez wiedzy i zgody osób biorących w niej udział jako dowodu w postępowaniu cywilnym.”

Wskazywany przez skarżącego problem nie spełnia warunków przewidzianych dla przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Sygnalizowana kwestia była już bowiem przedmiotem licznych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego i nie zachodzi potrzeba ponownego ustosunkowania się do niego. Nagrania dokonane bez zgody i wiedzy rozmówcy po zweryfikowaniu ich autentyczności mogą być dowodem w postępowaniu cywilnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25kwietnia 2003 r., IV CKN 94/01, LEX nr 80244). Jednak ocena treści takich nagrań musi być bardzo wyważona i uwzględniać możliwość manipulowania rozmową przez rozmówcę świadomego jej nagrywania. Okoliczności, w jakich nastąpiło nagranie, wskazujące jednoznacznie na poważne naruszenie zasad współżycia społecznego, np. przez naganne wykorzystanie trudnego położenia, stanu psychicznego lub psychofizycznego osoby, z którą rozmowa była prowadzona, mogą dyskwalifikować ten dowód. Brak takiej zgody osoby nagranej na wykorzystanie nagrania w celach dowodowych przed sądem

cywilnym wymaga przeprowadzenia oceny, czy dowód - ze względu na swoją treść i sposób uzyskania - nie narusza konstytucyjnie gwarantowanego (art. 47 Konstytucji RP) prawa do prywatności osoby nagranej, a jeżeli tak, to czy naruszenie tego prawa może znaleźć uzasadnienie w potrzebie zapewnienia innej osobie prawa do sprawiedliwego procesu - art. 45 Konstytucji RP (zob. wyrok SN z 22 kwietnia 2016 r., II CSK 478/15).

Art. 308 k.p.c. nie rozróżnia nagrań legalnych i nielegalnych. Orzecznictwo sądowe nie jest też źródłem prawa powszechnego (art. 87 ustawy zasadniczej) i dlatego nie może prowadzić do zmiany przepisu ustawy procesowej o postępowaniu dowodowym. Przepis art. 308 k.p.c. nie wyklucza dowodu z nagrań rozmów, bez zgody i wiedzy osób uczestniczących w rozmowie. Znaczenie takiego dowodu podlega ocenie w indywidualnej sprawie. Różne sytuacje i spory wystrzegają też wykładnię, jednak co do zasady nie można stwierdzić, że art. 308 k.p.c. stanowi o niedopuszczalności dowodu z takich nagrań. Recz w tym, że ocena dowodów ma ostatecznie znaczenie w aspekcie treści norm prawa materialnego, które sąd suwerennie stosuje. Takie jest sedno i znaczenie tego przepisu, stąd nie można stwierdzić, że wskazane we wniosku orzeczenia sądów powszechnych uzasadniają istnienie kwalifikowanej rozbieżności w orzecznictwie jako przesłanki podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Orzecznictwo nie zmienia treści przepisu art. 308 k.p.c. Wykładnia (systemowa, aksjologiczna) również nie uzasadnia ograniczenia stosowania tego przepisu. Podstawą stosowania prawa materialnego powinien być rzeczywisty stan faktyczny i temu może służyć dowód z nagrania, z uwzględnieniem sytuacji w jakiej dochodzi do nagrania, w tym pewnej przewagi nagrywającego, jeśli nie nawet manipulacji. Ocena dowodu odbywa się na tle całej sprawy, materiału, twierdzeń i stanowisk stron, innymi słowy nagranie może być dowodem. Nie można orzeczniczo wykreować zakazu stosowania takiego dowodu, gdyż byłoby to sprzeczne z ustawą i prawem do sprawiedliwego rozpoznania sprawy. Nie oznacza to zatem każdorazowo przewagi nagrywającego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2022 r., II PSK 203/21).

Jednocześnie należy uznać, że skarga kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinien samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i dlatego powinna być rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Skarżący nie czyni tego we wniosku. Sam wniosek jest bardzo ogólny i nie wskazuje jakie przepisy zdaniem skarżącego zostały naruszone. Wymaganej w ramach badania przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. argumentacji nie stanowi samo postawienie zarzutu oczywistego naruszenia, a sformułowanie takiego zarzutu nie prowadzi jeszcze do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Niezbędne jest wykazanie nie tylko naruszenia przepisów prawa, ale także rażącej postaci takiego naruszenia. Tylko wówczas można bowiem stwierdzić, że skarga kasacyjna jest „oczywiście uzasadniona” (zob. postanowienie SN z 23 kwietnia 2025 r., I CSK 268/24).

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

M.L.

[SOP]

[r.g.]